

Aukcje nie zdają egzaminu

Beata Chomątowska 09-03-2011, ostatnia aktualizacja 09-03-2011 02:31

Sprzedż państwowych spółek na aukcjach nie daje efektów. Nie pomogła nawet zmiana przepisów



źródło: Rzeczpospolita

Aukcje wciąż mają niewielki wkład w przychody z prywatyzacji

Statystyki mówią same za siebie. W 2010 r. resort skarbu próbował sprzedać na aukcjach akcje lub udziały 131 firm. Udało się znaleźć inwestorów dla 32, dzięki czemu do państwowej kasy wpłynęło 236 mln zł. Wszystkich prób prywatyzacyjnych było 189, co oznacza, że niektóre spółki oferowano kilkakrotnie, a część aukcji w ogóle się nie odbyła – z braku chętnych.

Nie lepiej zaczął się ten rok. Od początku stycznia było 26 prób prywatyzacyjnych dla 23 spółek. Sprzedano tylko cztery, za łączną

kwotę 134,8 mln zł.

Skąd tak marnie efekty? – Nie sądzę, żeby była to wina procedur – ocenia w rozmowie z „Rz” Jan Kordasiewicz, wspólnik zarządzający kancelarii doradztwa gospodarczego Cieślak & Kordasiewicz. Przypomina, że resort skarbu cały czas próbuje je ulepszać. Wystarczy przypomnieć rozporządzenie z maja 2010 r. umożliwiające kilkakrotnie wystawienie danej spółki na aukcję i obniżanie ceny do 15 proc. ceny wyjściowej. Teraz weszła w życie ustawa uniezależniająca cenę wywoławczą firmy od jej wartości księgowej.

– Główny problem to nieadekwatność wycen – mówi Kordasiewicz. – Wykonane wcześniej nie odpowiadają realiom rynku. Z drugiej strony na rynku brakuje też kapitału. Gdy ruszały pierwsze aukcje, Skarb Państwa liczył na to, że wśród chętnych do zakupu spółek w tym trybie będą m.in. OFE. Ale to zbyt małe dla nich podmioty – dodaje.

15 mld zł planuje w tym roku uzyskać Skarb Państwa z prywatyzacji

Podobnego zdania jest Grażyna Magdziak, prezes firmy doradczej BAA Polska i ekspert Business Centre Club. – Ceny aukcyjne są zbyt wysokie. Kłopot w tym, że chcąc być w zgodzie ze standardami, nie zawsze da się oszacować taką cenę wyjściową, która spełniałaby oczekiwania rynku – mówi Magdziak. Jej zdaniem istnieje szereg spółek, które powinny być prywatyzowane w trybie, który dziś nie istnieje – czyli po wcześniejszym oddzieleniu majątku, np. gruntów, od podstawowego biznesu. W takiej sytuacji są m.in. niektóre pekaesy czy biura projektowe.

– Aukcje nie powinny być antidotum na każdą nieudaną prywatyzację prowadzoną inną metodą – uważa Grażyna Magdziak. – Jeśli wiadomo, że na daną spółkę będzie tylko jeden chętny, np. większościowy udziałowiec, warto wcześniej porozumieć się z nim, zamiast liczyć się z fiaskiem aukcji – dodaje. Na najbliższe dwa miesiące Skarb Państwa zaplanował dziewięć kolejnych aukcji.

Masz pytanie, wyślij e-mail do autorki, b.chomatowska@rp.pl

Według boliwijskich wzorców

Pierwsza aukcja dla spółek Skarbu Państwa odbyła się w 2007 r. Sprzedawano cztery firmy, nabywcę znalazła jedna. Wtedy można było oferować w tym trybie tylko pakiety mniejszościowe spółek. Od 2009 r., po zmianie przepisów (dozwolono sprzedaż nawet 100 proc. akcji lub udziałów), aukcje ruszyły w nowej odsłonie. Pierwsza, na której sprzedawano spółkę KolTram, trwała kilka minut i zakończyła się sukcesem. Tyle że przejęcie KolTram przez branżowego inwestora zablokował Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Aukcje prywatyzacyjne funkcjonują m.in. w Boliwii, próbowano je też wprowadzić w państwach nadbałtyckich.

Rzeczpospolita

DRUKUJ Z KYOCERA DOSTĘP SMS WYŚLIJ LICENCJONOWANIE
ZAKUP USŁUG
WYKOP GOOGLE BLIPNIJ STUMBLEUPON
FACEBOOK

Żadna część jak i całość utworów zawartych w dzienniku nie może być powielana i rozpowszechniana lub dalej rozpowszechniana w jakiegokolwiek formie i w jakiegokolwiek sposób (w tym także elektroniczny lub mechaniczny lub inny albo na wszelkich polach eksploatacji) włącznie z kopiowaniem, szeroko pojętą digitalizacją, fotokopiowaniem lub kopiowaniem, w tym także zamieszczaniem w Internecie - bez pisemnej zgody PRESSPUBLICA Sp. z o.o. Jakiegokolwiek użycie lub wykorzystanie utworów w całości lub w części bez zgody PRESSPUBLICA Sp. z o.o. lub autorów z naruszeniem prawa jest zabronione pod groźbą kary i może być ścigane prawnie.

Przemysł i biznes

- DRUKUJ Z KYOCERA
- DOSTĘP SMS
- WYŚLIJ
- LICENCJONOWANIE
- ZAKUP USŁUG
- WYKOP
- GOOGLE
- BLIPNIJ
- STUMBLEUPON
- FACEBOOK

empik.rp.pl

reportaże książki

33,49 zł
Pitawal PRL-u
Podemski Stanisław

29,49 zł
Jak Wyprostować Koło?
Szczepkowska Joanna

33,99 zł
Rosja na Rozdrożu
Kaczmarek Marcin

18,99 zł
Popisuchy
Andrus Artur

28,99 zł
Bigos Nie Zginie w Rodzinnej Europie
Zanussi Krzysztof

Kancelaria Doradztwa Gospodarczego Cieślak & Kordasiewicz

Gazeta: rp.pl

Tytuł: Aukcje nie zdają egzaminu

Data: 09.03.2011
